

Szef wszystkich szefów

Transfer roku **Mariusz Wyrębski** zmienia pracę.

Wedle ostatnich wyników badań naukowych, idealny szef powinien być wyrozumiały i sprawiedliwy. Na kolejnym miejscu cech pożądaných u ludzi piastujących kierownicze stanowiska, badacze umieścili poczucie humoru. Psychologowie zajmujący się higieną psychiczną pracy, stwierdzają jednoznacznie, że najważniejszy jest jednak autorytet. Autorytet biorący się z charyzmy, profesjonalizmu i umiejętności kierowania ludźmi.

Jak powiedział nam prof. Witold Ziomejko, w dzisiejszych czasach bycie dobrym szefem jest coraz bardziej wymagające ale i coraz trudniejsze. - Pośpiech, jaki towarzyszy codziennym obowiązkom, a do tego ogólna tendencja do zmniejszania dystansu między pracownikiem a szefem, paradoksalnie nie wpływają dobrze na relacje w pracy.

Jaki więc powinien być idealny szef? Uniwersalnego przepisu nie ma. Wszystko zależy od charakteru osoby ale i od samych pracowników. Ważny jest wzajemny szacunek i przestrzeganie podstawowych zasad.

Udało nam się dotrzeć do człowieka, który wg rankingu magazynu Forbes zajął pierwsze miejsce w konkursie na najlepszego szefa. Jest nim doświadczony i kreatywny **Mariusz Wyrębski**, człowiek który zbudował m.in. potęgę **DPD Polska Sp. z o.o.** Kapituła konkursu jednogłośnie przyznaje - "to człowiek kompetentny, który zawsze wysłucha wszystkich racji, zanim oceni, czy podda krytyce". Współpracownicy zgodnie mówią - "charyzmatyczny i pracowity". Rozliczając z efektów a nie z zegarkiem w rękę - ufa nam - mówi jeden z nich - a to sprawia, że człowiek nie chce tego zaufania zawieść. Zasady są jasne każdy wie, co do niego należy - dodaje - Do tego wszystkiego **Pan Mariusz** jest człowiekiem o dużym poczuciu humoru, którym potrafi rozładować każdą sytuację.

Jego pragnący zachować anonimowość współpracownik mówi - "**Pan Andrzej**" to naturalny mentor, kadra menadżerska naszej spółki wiele nauczyła się właśnie od niego. Jest wymagającym ale przywoitym człowiekiem. Jak trzeba to wysłucha, porozmawia. Zawsze mieliśmy pewność, że postępuje z nami uczciwie i sprawiedliwie. Często myślę, że pracowaliśmy tak intensywnie tylko dlatego, że nas o to poprosił. - dodaje z uśmiechem.

Mariusz Wyrębski to człowiek czynu. Podjął właśnie kolejną odważną decyzję rozstając się z swoją obecną firmą i przyjmując propozycję doradzania innym gigantom biznesu (w kularach biznesu mówi się nawet o "transferze roku" biorąc pod uwagę zaporową stawkę jakiej zażyczył sobie negocjując kolejny kontrakt menadżerski w swojej karierze).

My ze swojej strony gratulujemy **Panu Mariuszowi** tytułu i nagrody, a jego dotychczasowym i przyszłym pracownikom zazdrościmy tak wspianiałego szefa